

Elżbieta Kornacka-Skwara

## Odmienność relacji między matkami a dziećmi jako przykłady innych jakości życia w rodzinach z przemocą i bez przemocy

W rodzinie najwięcej ludzi po raz pierwszy doświadczą przemocy fizycznej. Tu właśnie tworzą się jej określone konotacje z uczuciem. W efekcie kar fizycznych może powstać przeświadczenie, że miłość łączy się z przemocą (A. Piekarska, 1991, s. 12).

Tematem tej pracy jest odmienność relacji między matkami a dziećmi jako przykłady innych jakości życia w rodzinach dzieci doświadczających przemocy i tych, gdzie przemoc nie zaistniała. Relacja jest tu rozumiana jako dwustronna więź, kontakt emocjonalny, interakcje, wzajemne odnoszenie się oraz zrozumienie. Przemoc zaś rozumiana jest jako subiektywne poczucie dziecka, że jest (że czuje się) bite, krzywdzone; rozpatrywana jest w perspektywie kar (cielesnych) fizycznych, zaliczanych do zjawiska złego traktowania dziecka.

Zaprezentuję spojrzenie na fakt bicia ze strony osób stosujących tego rodzaju przemoc oraz z punktu widzenia dziecka, które tej przemocy doznaje. Jakością życia będzie tu subiektywny stan przeżywania omawianej relacji rodzinnej przez matki i dzieci w obu typach rodzin. Jakość tę określają treści przeżyć psychicznych odnoszących się do omawianej relacji (St. Kowalik, 1993).

### Charakterystyka badanej populacji, metoda

W badaniach wzięło udział 60 rodzin: 30 rodzin kontrolnych i 30 rodzin porównawczych. Kryterium podziału była deklaracja dziecka, że jest ono bite dotkliwie przez jednego lub oboje rodziców. Jest to subiektywna ocena faktu doświadczania przemocy przez dziecko. Te właśnie dzieci zostały zakwalifikowane do grupy porównawczej. W grupie kontrolnej znalazły się te dzieci, które mówiły, iż nie są bite za przewinienia i nie czują się bite.

Zachowano homogeniczność:

- wieku dziecka,
- płci dziecka,
- miejsca zamieszkania.

Badaniem objęto matkę, ojca i dziecko.

Jeśli chodzi o badane dzieci, to w każdej grupie (kontrolnej i porównawczej) było ich trzydzieścioro, po 15 chłopców i dziewczynek. Wiek dzieci znajdował się w prze-

dziale młodszego wieku szkolnego - od 7 do 12 lat. Wybór ten podyktowany był względami rozwojowymi. Dzieci znajdują się we względnie "stabilnym" okresie swojego rozwoju, w którym rozwijają się procesy intelektualne, dojrzewa układ nerwowy, pierwszoplanową rolę odgrywa teraz nauka dziecka oraz następuje rozkwit aktywności ruchowej. Emocje nie są tak silne, jak miało to miejsce u przedszkolaka lub będzie w okresie dojrzewania. Sposób wyrażania uczuć zmienia się i staje się dojrzalszy (H. Filipczuk 1985, s. 15-20). Młodszy wiek szkolny charakteryzuje się harmonią fizyczną, pewnym uspokojeniem psychicznym. Mniej jest chorób, mniej trudności wychowawczych, z wyjątkiem tych, które są związane z nauką szkolną. W tym wieku dzieci są konformistyczne, chętnie dostosowują się do nauczycieli i kolegów (M. Braun-Gałkowska 1986, s. 101).

Jeśli chodzi o badane matki, zachowano odpowiedniość co do ich wieku; w grupie kontrolnej średnia wieku wynosiła 37 lat, w grupie porównawczej 35,5.

Przed rozpoczęciem badań rodziny zostały poinformowane o celu badania w sposób uniemożliwiający przygotowanie wypowiedzi zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Mianowicie powiedziano rodzinom, że celem badań jest poznanie opinii rodziców na temat wychowania, wybór rodzin pod pewnymi względami podobnych.

Badania przeprowadzane były indywidualnie z każdym członkiem rodziny; czas badania jednego członka rodziny wynosił około 1,5 godziny.

W pracy wykorzystuję metodę projekcyjną **Test Rysunku Rodziny**.

Autorką zastosowanego testu jest M. Braun-Gałkowska. Jest on modyfikacją metody L. Cormana. Na interpretację składa się kilka wskaźników:

1. aspekt formalny: - poziom formalny rysunku, - typ rysunku, - elementy graficzne, - symbolika przestrzeni, - symbolika barw;
2. aspekt treściowy: - występowanie mechanizmów obronnych, - przedstawienie osób znaczących, - osoby dodane, - relacje odległości między postaciami, - zmiany w stosunku do rodziny realnej, - identyfikacja w rysunku (świadoma i nieświadoma);
3. projekcja konfliktów rodzinnych w rysunku: - konflikty jawne, - konflikty maskowane;
4. wskaźniki dezorganizacji osobowości: np. niepokój, - podwyższona tendencja do agresji,

Rysunek rodziny pokazuje badanego na tle rodziny i wśród relacji rodzinnych. Szczegółowe informacje o tej metodzie podane są w podręczniku do "Testu Rysunku Rodziny" M. Braun-Gałkowskiej (1991). W interpretacji korzystamy ze wszystkich wskaźników jednocześnie.

W opracowaniu statystycznym wyników pracy, zastosowałam test różnicy między proporcjami nieskorelowanymi:

$$\bar{z} = \frac{p_1 - p_2}{\sqrt{p_e q_e \frac{(N_1 + N_2)}{N_1 \cdot N_2}}},$$

gdzie:

$p_1$  – proporcja w pierwszej próbie,

$p_2$  – proporcja w drugiej próbie,

$N_1$  – liczebność w pierwszej próbie,

$N_2$  – liczebność w drugiej próbie.

Gdy obydwie próby są jedankowej wielkości, tj.  $N = N$ , wtedy po przekształceniu wzór ma następującą postać:

$$\bar{z} = \frac{p_1 - p_2}{\sqrt{z \frac{p_e q_e}{N_i}}}$$

gdzie  $N_i$  oznacza wielkość każdej z dwóch prób (J.P. Guilford, 1964, s. 231).

Przy użyciu tej statystyki, analizie ilościowej poddałam częściowo wyniki badań matki i dziecka, gdyż ta relacja stanowiła przedmiot moich dociekań. W oparciu o tę analizę, przedstawiłam jakościową interpretację relacji matka – dziecko, stanowiących inne jakości życia w badanych typach rodzin.

### Znaczenie relacji matka-dziecko

Rodzina stanowi dynamiczny system związków społecznych, którego dziecko jest istotną częścią. Tworzące się w niej emocjonalno-społeczne i poznawcze nastawienia, wyposażają dziecko w swoisty zasób wiedzy o najbliższym otoczeniu, o tym jacy są członkowie rodziny, o wzajemnych oczekiwaniach od siebie.

Kształtowanie się osobowości dziecka, rozwój sfery emocjonalnej i poznawczej zależy od stosunków emocjonalnych między nim a rodzicem. Pozytywne stosunki sprzyjają zaspokojeniu potrzeb, umożliwiają kształtowanie poczucia własnej wartości i umiejętności współdziałania społecznego (M. Bolechowska, 1983, s. 88).

Podstawę życia rodzinnego stanowi miłość. Zrozumienie, wzajemna pomoc, życzliwość w przypadku trudności, charakteryzują zachowanie ludzi kochających się. Jednak to właśnie w rodzinie, najwięcej ludzi doświadcza po raz pierwszy przemocy. Dziecko tak karane, doświadcza tego od osób, które kocha, i które je kochają (A. Piękarska, 1991, s. 12), a badania mówią, że około 84-97% rodziców stosuje kary fizyczne wobec swoich dzieci. Od rodziców zależy, czy dziecko będzie zależnione, czy będzie wierzyć we własne siły. Do pełnego rozwoju osobowości potrzebna jest pogoda, radość i wzajemne zrozumienie (I. Jundziłł, 1986, s. 105).

Relacja dziecka z matką jest pierwszą jakiej ono doświadcza. Nie jest najważniejsze, że matka dziecko kocha, ale że przez swoją życzliwą obecność daje dziecku odczuć miłość, daje mu się pokochać, daje mu okazję do pozytywnego ustosunkowania się do drugiego człowieka (M. Braun-Gałkowska, 1986, s. 87).

By dziecko mogło kochać innych ludzi, musi się wpięrw nasycić miłością matki. Ciepło bezwarunkowej miłości macierzyńskiej daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, pozwalające na dalszy rozwój. Dziecko musi nauczyć się miłości; tej miłości uczy matka; jej rolą jest przede wszystkim przyjmowanie dziecka takim jakim ono jest (M. Braun-Gałkowska 1986, s. 101).

"Miłość matczyna jest (...) niczym nie uwarunkowaną afirmacją życia dziecka i jego potrzeb. Afirmacja życia dziecka posiada dwa aspekty: pierwszy z nich, to odpowiedzialność i troska o dziecko, absolutnie niezbędna do zachowania go przy życiu i zapewnienie mu rozwoju (...). Drugim jest nastawienie, które wpaja dziecku miłość życia – które daje mu przeświadczenie, że dobrze jest żyć" (E. Fromm, 1992, s. 49).

Więź między matką a dzieckiem jest specyficzną międzyludzką relacją. Często relacje są opisywane w terminach postaw interpersonalnych. Postawy te kształtują się podczas interakcji dwóch i większej liczby osób. W procesie interakcji, partnerzy postępują się wzajemnie, emitują pewne zachowania, komunikują się, wymieniają kary i nagrody (St. Mika, 1976, s. 16). Różne relacje można określić częściowo w terminach działań (M. Argyle, 1991, s. 37).

Od kobiecej roli matki oczekuje się ekspresji uczuć, serdeczności, ciepła, wyrozumiałości, tworzenia atmosfery emocjonalnej w rodzinie, zrozumienia i zaspokojenia potrzeb innych, wprowadzenia dziecka w krąg tradycji (T. Kukołowicz, M. Magolan, A. Bulińska, 1984, s. 89).

W wielu pracach podkreśla się znaczenie stosunków między matką a dzieckiem, jako źródła poczucia bezpieczeństwa w rozwoju dziecka. Gdy nie ma więzi między matką a dzieckiem lub gdy zostaje ona przerwana, szczególnie w pierwszych latach życia dziecka, nie potrafi ono wytworzyć szybko nowych i trwałych więzów z osobą zastępującą mu matkę; może to spowodować nieodwracalne zaburzenia w jego rozwoju uczuciowym i dziecko może się stać niezdolne do nawiązania pozytywnych stosunków z innymi ludźmi (W.D. Wall 1960, s. 29; J. Baniak 1985, s. 11). Na relację matka – dziecko duży wpływ ma uczucie dziecka skierowane do niej (J. Rembowski 1986, s. 169).

Badacze przypisują matce zasadnicze znaczenie w procesie wychowania i uspołecznienia dziecka. Udowodniono, że brak matki zmniejsza aktywność dziecka w zabawach, ogranicza umiejętność kontaktowania się, niekorzystnie wpływa na rozwój seksualny (J. Wojciechowska 1986, s. 283). Syntonia między matką a dzieckiem stanowi podstawę wszelkich przyszłych kontaktów społecznych. Jej brak przynosi chłód, krzywdę, żal, lęk, złośliwość, agresję, brak zaufania do innych (J. Makowska, 1986, s. 7; Z. Skórzyska, 1990, s. 62). Matka, bez względu na wiek dziecka jest więc nieodzowna, dlatego, że jest z dzieckiem. Związek dziecka z matką widać dokładnie, gdy obserwujemy skutki ich rozłąki (J. Rembowski, 1972, s. 17; M. Porot, 1971, s. 68). Więź emocjonalna matki i dziecka jest traktowana jako mechanizm uruchamiający ogólny wzorzec kontaktu emocjonalnego z innymi osobami. Tym, co wyróżnia więź emocjonalną matki z dzieckiem od innych, jest przede wszystkim jej geneza – wydaje się, że jej źródłem jest gratyfikacja potrzeb emocjonalnych, a nie innych np. intelektualnych czy estetycznych. "Mówiąc o charakterze więzi emocjonalnej dziecka z matką, wskazujemy na obiekt więzi, funkcje jakie pełni ta więź oraz specyficzne dla niej zachowanie, tj. dążenie do bliskości z obiektem więzi. Z drugiej strony, charakter tej więzi określamy poprzez możliwości integracyjne ego, tj. relację między emocjami do matki oraz relację w jakiej pozostają emocje i procesy poznawcze ego. Tak rozumianą relację dziecka z matką traktujemy jako prototyp relacji dziecka z innymi ludźmi". W porównaniu z innymi relacjami, więź z matką charakteryzuje się względną stabilnością (M. Zalewska, A. Czownicka, 1984, s. 566). Jej rola nie zmniejsza się w późniejszych okresach rozwoju dziecka, zmienia się jedynie charakter relacji matka – dziecko (H. Filipczuk, 1981, s. 94).

W oparciu o materiał empiryczny można powiedzieć, że najkorzystniej układają się stosunki między matką a dzieckiem, niezależnie od płci badanych i środowiska (J. Rembowski, 1976, s. 120). Okazuje się, że matki sprowokowane do silnego przejawiania agresji wobec swych dzieci, zachowują się nieadekwatnie do sytuacji wychowawczych,

a co za tym idzie – wraz z ilościowym wzrostem błędów wychowawczych o charakterze agresji, rośnie ich szkodliwość jakościowa (A. Piekarska, 1983, s. 310). M. Ziemska stwierdziła, że matki dzieci nerwicowych miały tendencję do odrzucania macierzyństwa, do oceny męża jako poświęcającego rodzinie zbyt mało uwagi i pomocy. W stosunku do dzieci, cechuje je postawa nadmiernego dystansu uczuciowego, przy ambiwalentnej postawie nadmiernej koncentracji. Obuchowska, matki te określiła jako akceptujące swą rolę; realizowały ją jednak zbyt dokładnie: wywiązywały się z własnych zadań i tego samego oczekiwały od swoich dzieci; były aktywne i dominowały w rodzinie. Ich metody wychowawcze reprezentowały typ wychowania autokratycznego, przy równoczesnym znacznym zaangażowaniu emocjonalnym. M. Żebrowska i B. Łuczyńska (1969, s. 17) uważają, że ponieważ związek emocjonalny dziecka z matką jest na ogół silniejszy niż z ojcem, to powoduje, że kary wymierzane przez matkę są lepiej odbierane przez dziecko.

A. Zimmermann stwierdził, że matki mniej dojrzałe społecznie i przejawiające brak odwagi w działaniu często odrzucają swoje dzieci.

Inne badania mówią, że np. poziom strachu dziecka przed osobą nieznaną (bojaźliwość), koreluje z jakością relacji z matką (dającą większe lub mniejsze poczucie bezpieczeństwa) w sposób nieliniowy. Matki zadowolone ze swojego małżeństwa wyrażały zadowolenie ze swojej roli matki i przejawiały więcej czułości wobec dziecka, a także dawały mu więcej swobody (K. Kosińska-Dec, 1991, s. 70). Badania Trawińskiej (1977, s. 210), również potwierdzają, że matka ma największy wpływ na wychowanie dziecka, zaś Turowska (1988, s. 62) dodaje, że matki odgrywają decydującą rolę w jego życiu uczuciowym, są głównym oparciem moralnym dla dziecka (H. Filipczuk, 1985, s. 94; M. Porot, 1971, s. 34; D. Czyżewska, 1976, s. 43).

### **Przemoc wobec dziecka**

Zjawisko przemocy wobec dziecka zaliczyć należy do ogólniejszej kategorii patologicznych zjawisk wewnątrzrodzinnych i uznać za jeden z przejawów złego traktowania dziecka ("childe abuse" lub "battered child"). Definicja R. Wolffa obejmująca przemoc fizyczną i psychiczną brzmi: "Przemoc wobec dziecka stanowi nieprzypadkowe, pełne presji fizycznej lub psychicznej szkody wyrządzone dziecku przez rodziców lub jego opiekunów, które powodują obrażenia fizyczne, negatywne skutki psychiczne, hamują rozwój dziecka, a niejednokrotnie prowadzą do śmierci". Definicja ta jest w dużej mierze zbieżna z określeniem przemocy zawartym w amerykańskim akcie prawnym, gdzie stwierdzono, że przemoc wobec dziecka i zaniedbanie, oznaczają fizyczne lub psychiczne obrażenia i szkody, wykorzystywanie seksualne i takie obchodzenie się z dziećmi poniżej 18-go roku życia, które prowadzi do ich upośledzenia i odrzucenia przez osoby odpowiedzialne za dobro dziecka w warunkach wskazujących, iż jego zdrowie i pomyślność są zagrożone lub wręcz utracone.

Najnowsza definicja dziecka maltretowanego i krzywdzonego (Battered Children and Child Abuse) opracowana została przez Zarząd Międzynarodowej Organizacji Nauk Medycznych i Światową Organizację Zdrowia. Mówi ona, że za takie traktowanie dziecka uważa się "każde zamierzone lub niezamierzone działanie osoby dorosłej, spo-

liczeństwa lub państwa, które ujemnie wpływa na rozwój fizyczny, psychospołeczny lub zdrowie dziecka (Nowy Dziennik 1992, s. 3).

W literaturze psychologicznej przyjęto, że przemoc "to akt przeprowadzony z intencją (lub percypowany jako mający intencje) zadania cierpienia fizycznego innej osobie (A. Piekarska, 1984, s. 301). Frączek podaje, że przemoc jest konsekwencją chronicznego niezadowolenia i frustracji (A. Frączek, 1986, s. 113).

Termin przemoc będzie rozumiany jako stosowanie kar fizycznych o znacznym natężeniu i częstotliwości (szczególnym przypadkiem jest maltretowanie dziecka, przy czym w mojej pracy nie będę zajmowała się dziećmi maltretowanymi). Psychologiczne konsekwencje przemocy wyrażają się w doznawaniu przez dzieci cierpienia, szkód fizycznych i moralnych, bądź innych, doraźnych czy odroczonych negatywnych efektów (P. Zimbardo, F. Ruch, 1988, s. 598).

W rodzinach, gdzie istnieje przemoc należy poddać szczególnej analizie percepcję dziecka przez rodziców, słabe zrozumienie potrzeb dziecka i wrogi stosunek do niego, przejawiający się np. w przekonaniu o skuteczności kar fizycznych, które rozwiążą wszelkie problemy wychowawcze i opiekuńcze (błędne koło: kara fizyczna → pogarszająca się relacja z własnym dzieckiem → frustracja → kolejna kara) (A. Piekarska, 1991, s. 20-22).

"Przemoc wobec dzieci występuje wówczas, gdy wyczerpane zostały, zdaniem rodziców, inne możliwości zaspokojenia ich oczekiwań czy potrzeb. Paradoks sytuacji polega na tym, iż przemoc, która sama jest konfliktem rodzi i rozwija konflikt. Jest to zatem wypaczony sposób rozwiązywania konfliktów między dziećmi i dorosłymi. Przemoc taka jest bezsensownym gwałtem. Rodzi się z przekonania o możliwości rozwiązania konfliktu przez ślepe przeforsowanie utraconej władzy rodzicielskiej. Jest niepowodzeniem zastosowanym wobec niepowodzenia (B. Smolińska-Theiss, 1986, s. 277). Stosowanie siły jest przejawem bezsilności rodziców; jest wyrazem ich agresji wywołanej z kolei postawami lękowymi. Dyskomfort psychiczny rodziców sprzyja ich postawom agresywnym wobec dzieci. Do tego dochodzi jeszcze rodzaj kulturowego przekazu, zezwalającego na bezkarne używanie przemocy względem dzieci. "Jeżeli chcecie, aby dziecko lękało się kary i wstydu nie czynicie go zatwardziałym", powiedział Montaigne. Dzieci często karane godzą się z tą karą, przestaje ona budzić strach (M. Kalinowski, 1982, s. 28). "Kara ta poniża godność dzieci, wywołuje strach, wstyd; ale poniża nie tylko dziecko, lecz i dorosłych, tych, co karę wymierzają. Nadużywanie własnej siły wobec istot słabszych jest poniżej ludzkiej godności" (I. Jundziłł, 1986, s. 106-116).

Kary fizyczne stosowane wobec dziecka i nie zawierające z reguły intencji zaszkożenia, chociaż zawierają intencję zadania mu bólu, zaliczane są przez psychologów do kategorii zachowań określanych jako przemoc (A. Piekarska, 1984b, s. 301).

Kary fizyczne wywołują poczucie krzywdy, stany frustracji; dziecko może je rozładowywać za pomocą zachowań agresywnych skierowanych na rodziców, rówieśników, dorosłych, rzeczy. Kary te stanowią dla dziecka wzory aktów agresji (H. Filipczuk, 1985, s. 254; A. Frączek, 1970, s. 165). Niektóre dzieci ostro i surowo traktowane, tłumią swoje negatywne emocje, nie mając odwagi demonstrować ich. Nagromadzone napięcie rozładowują tam, gdzie nie obowiązują tak ostre represje, np. w stosunku do tych, których uważają za słabszych (H. Filipczuk, 1985, s. 225).

Dzieci doświadczające przemocy charakteryzują się także negatywnym obrazem siebie. Przemoc jest bezpośrednim zagrożeniem godności osobistej dziecka. Dziecko takie jest traktowane przedmiotowo, dlatego też, najprawdopodobniej rodzi się w nim poczucie niższości, czuje się niekochane, nieakceptowane i odrzucone (B. Lachowska, 1986, s. 27-28; S. Gerstman, 1982, s. 120).

R. Gelles i C. Cormel piszą, że "osoby, które były świadkami przemocy we własnej rodzinie, ofiarami przemocy lub były poważnie narażone na przemoc, w przyszłości najprawdopodobniej staną się prześladowcami (B. Mathias, 1986, s. 116). Dziecko bite czuje się upokorzone, widzi swoją niemoc i bezsilność. Często nie przyznaje się do kar fizycznych, bo zawstydzają go ten fakt. J. Korczak przyrównał bicie dziecka sprawiającego trudności wychowawcze do znęcania się nad człowiekiem chorym i gorączkującym (I. Jundziłł, 1986, s. 107). S. Szuman, badając odczucia dzieci bitych, doszedł do przekonania, że pod wpływem lęku i bólu budzi się nienawiść do osoby bijącej a nie żal. Wyzwała się też poczucie niesprawiedliwości i bezsilności; aby uniknąć przemocy dzieci oszukują, ukrywają swe przewinienia, przeżywają silne niepokoje, a strach przed biciem uniemożliwia im skupienie się na zadaniach do wykonania. Częstym następstwem bicia są różnego rodzaju lęki, nerwice, fobie. Kara fizyczna zostawia nie tylko ślady na ciele dziecka, lecz czyni trwałe spustoszenie w jego psychice. Poważną konsekwencją stosowania kar fizycznych w rodzinie są trudności wychowawcze na terenie szkoły (I. Jundziłł, 1986, s. 108 i 116).

Kary fizyczne mają charakter represji. W oczach dziecka kara taka jest aktem przemocy silniejszego, któremu bez względu na rację należy się podporządkować. W tej sytuacji dziecko zwraca uwagę nie tyle na czyn popełniony, ile na osobę (T. Krajewski, 1960, s. 28). "Jeśli dysponujemy siłą, to trudno dziecku uwierzyć w sprawiedliwość w stosunkach międzyludzkich". Dziecko będzie nietolerancyjne, okrutne, bezwzględne lub kłamliwe i skryte. W każdym jednak przypadku będzie to wypaczenie jego osobowości (H. Muszyński, 197, s. 176 i 192).

Tak więc konsekwencje stosowania przemocy wobec dziecka, nawet społecznie akceptowanych kar fizycznych są bardziej rozciągnięte od trudności wychowawczych z dzieckiem skończywszy na przejawianiu wrogości wobec otoczenia, a czasem wobec siebie. Skutki są widoczne zarówno w okresie dzieciństwa, jak i wtedy, gdy same są już rodzicami (A. Piekarska, 1984, s. 30).

### **Hipotezy badawcze dotyczące relacji między matką a dzieckiem w rodzinie dziecka doznającego przemocy**

Rodzina jest systemem interakcji, w którym każda osoba zależy od pozostałych. Relacje i poszczególne podsystemy są uzależnione od siebie i wzajemnie powiązane. Rzeczywistość rodzinna jest tak złożona, że trudno jest uchwycić wszystkie zależności jednocześnie.

Badając rodziny, skoncentrowałam się na przyjrzeniu się jednej tylko relacji: relacji matka – dziecko. Relacja ta jest szczególną dla obojga jej uczestników, pojawia się wraz z narodzeniem się dziecka, wiąże się ze zmianą ról rodzinnych (kobieta nie jest tylko żoną, ale jednocześnie matką).

Środowisko rodzinne, atmosfera domowa, stosunki między obojgiem rodziców a dzieckiem są bazą, na której kształtuje się wyjątkowa więź matki z dzieckiem.

Pojawienie się przemocy w rodzinie jest sygnałem załamania się życia rodzinnego. Sądzę, że kary fizyczne, czyli przemoc stosowane jako metoda wychowawcza, w znacznym stopniu zaburzą relację matka – dziecko. Moje pytanie badawcze nie będzie brzmiało: "Czy relacja matka – dziecko w rodzinach z przemocą jest inna niż w rodzinach, gdzie przemocy nie ma", lecz: "Czym różni się relacja matka – dziecko w rodzinach z przemocą i bez przemocy". Przyjmuję bowiem założenie systemowe: całościowość, cyrkularność i ekwifinalizm, dlatego też pojawienie się zmiennej – przemocy – zmienia cały system rodzinny, a więc i wzajemną relację matka – dziecko.

Relację określiłam jako wzajemne interakcje, komunikację i stosunki emocjonalne. Hipotezą wiodącą będzie:

Relacja między matką a dzieckiem jest inna w rodzinie dziecka doznającego przemocy niż w rodzinie dziecka, gdzie przemocy nie ma. Oba typy relacji, będą stanowiły przykłady innych jakości życia.

Moje szczegółowe hipotezy brzmią następująco:

1. Współdziałanie między matką a dzieckiem w rodzinie z przemocą będzie gorsze niż w rodzinach bez przemocy.
2. Komunikacja i wzajemne zrozumienie między dzieckiem a matką jest gorsza w rodzinach z przemocą.
3. Więź uczuciowa między matkami a ich dziećmi w rodzinach z przemocą charakteryzuje mniejsza empatia i większy dystans emocjonalny.

## Przedstawienie wyników własnych badań

### Test Rysunku Rodziny

Podczas opracowywania wyników, zespół sędziów kompetentnych wyróżnił szereg kategorii, w których znalazły odzwierciedlenie wskaźniki z rysunków matek i dzieci, dotyczące wzajemnej relacji a mówiącej o jakości ich życia.

a. Zestawienie matek z grupy kontrolnej (MY) z matkami z grupy porównawczej (MX)

Tabela 1. Różnice między matkami Y i matkami X

Kategoria	Liczba MY	% MY	Liczba MX	% MX	$\bar{z}$	Interpretacja
1	2	3	4	5	6	7
rysunek racjonalny	8	26,6	18	60,0	2,75	0,01
rysunek sensoryczny	21	70,0	11	36,6	2,79	0,01
żywa emocjonalność	21	70,0	16	53,3	1,40	n. i. tend.
zahamowanie emocjonalne	8	26,6	13	43,3	1,71	n. i. tend.
graf. brak ruchu	14	46,6	20	66,6	1,65	n. i. tend.
świat wyizolowany	7	23,3	15	50,0	2,26	0,05
zieleń dominująca	4	13,3	0	–	2,18	0,05



1	2	3	4	5	6	7
rys. rodz. własnej	19	63,3	25	83,3	1,85	n. i. tend.
niepokój	12	40,0	19	63,3	1,88	n. i. tend.
brak podstawy	9	30,0	14	46,6	1,39	n. i.
niemiłe wrażenie	6	20,0	12	40,0	1,78	n. i. tend.
wrażenie ciepła	13	43,3	4	13,3	2,72	0,01
waloryzacja siebie	6	20,0	11	36,6	1,46	n. i. tend.
izolacja siebie	0	–	3	10,0	1,87	n. i. tend.
identyf. z dzieckiem	4	13,3	0	–	2,18	0,05
bliskość graficzna z dzieckiem	12	40,0	5	16,6	2,08	0,05
odległość graficzna od dziecka	5	16,6	16	53,3	3,14	0,001
staby nacisk kredki do dziecka	1	3,3	5	16,6	1,77	–
rys. dz. pierwszego	1	3,3	4	13,3	1,47	–
zwrócenie do dziecka	12	40,0	6	20,0	1,78	n. i. tend.
współdziałanie z dzieckiem	13	43,3	6	20,0	2,05	0,05
brak współdziałania z dzieckiem	16	53,3	23	76,6	1,99	0,05
dobra komunikacja z dzieckiem	14	46,6	6	20,0	2,25	0,05
ogólne współdziałanie	15	50,0	7	23,3	2,26	0,05
brak ogólnego współdziałania	14	46,6	22	73,3	2,22	0,05

Matki z rodzin, w których występuje przemoc istotnie częściej rysują rysunki o typie racjonalnym. Częściej znajdują się w nich wskaźniki mówiące o zahamowaniu emocjonalnym, częściej też postacię charakteryzuje graficzny brak ruchu. Istotnie częściej M X przedstawiają świat rodzinny wyizolowany, częściej występuje niepokój oraz brak podstawy w rysunku.

Wymienione wskaźniki świadczą o tym, że M X (w rodzinach z przemocą), są zahamowane emocjonalnie, czują się samotne, żyją w izolacji (żadna M Y nie otrzymała takiego wskaźnika). M X cechuje wyższy poziom niepokoju, ich świat jest smutny i "nieładny".

Dominującym kolorem w 13,3% rysunków matek z rodzin X był kolor zielony (zielony dominujący nie pojawił się ani razu w rysunkach M Y). Zielony kolor wg symboliki z testu Luschera mówi o zdecydowaniu, wyraża postawę obronną, przypisywanie znaczenia swojemu "ja" i chęci utwierdzenia się w swoich przekonaniach. Może będzie to miało związek z częstszą waloryzacją siebie M X a także częstszym rysowaniem rodziny własnej.

Matki z rodzin, gdzie nie ma przemocy wobec dziecka rysują rysunki, które istotnie częściej sprawiają wrażenie "ciepła", częściej cechuje je żywa emocjonalność matek Y.

Jeśli chodzi o kategorię ogólną, to istotnie częściej rysunki M Y charakteryzowało ogólne współdziałanie, zaś rysunki M X istotnie częściej charakteryzował brak ogólnego współdziałania. Jeśli chodzi o relację z dzieckiem, M X istotnie częściej rysują dziecko w dużej odległości od siebie. Wskazuje to na niechęć wobec dziecka, chłód emocjonalny, brak dostatecznego kontaktu. Matki te również istotnie częściej nie współdziałają ze swoimi dziećmi, w przeciwieństwie do M Y, które mają o wiele lepszą relację z nimi: M Y istotnie częściej rysują dzieci blisko siebie, częściej są zwrócone do dzieci. Wiąże się to z lepszym kontaktem z dziećmi oraz chęcią jego nawiązywania, a także większą więzią emocjonalną. Istotnie częściej M Y współdziałają ze swoimi dziećmi.

b. Zestawienie dzieci z grupy kontrolnej (dzY) z dziećmi z grupy porównawczej (dzX)

Tabela 2. Różnice między dziećmi Y i dziećmi X

Kategoria	Liczba dz Y	% dz Y	Liczba dz X	% dz X	$\bar{z}$	interpretacja
1	2	3	4	5	6	7
żywa emocjonalność	25	83,3	19	63,3	1,08	n. i.
zahamowanie emocjonalne	5	16,6	11	36,6	1,87	n. i. tend.
kreska krótka	13	43,3	27	90,0	3,98	0,001
kreska rozmachowa	11	36,6	2	6,6	5,84	0,001
czarny dominujący	0	–	7	23,3	2,96	0,001
przestrzeń góra	2	6,6	5	16,6	1,56	n. i. tend.
zmiana w stos. do rodziny własnej	4	13,3	8	26,6	1,36	n. i.
miłe wrażenie	10	33,3	2	6,6	2,65	0,01
niepokój z agresją	0	–	7	23,3	2,96	0,001
reakcje depresywne dz.	4	13,3	10	33,3	1,93	n. i. tend.
rys. siebie pierwszego	2	6,6	6	20,0	1,56	n. i. tend.
ogólna dobra komunik.	12	40,0	4	13,3	2,43	0,02
ambivalencja do matki	3	10,0	7	23,3	1,43	n. i. tend.
agresja do matki	1	3,3	4	13,3	1,47	–
mocny nacisk kredki do M	7	23,3	12	40,0	1,41	n. i. tend.
konflikt ukryty z M	1	3,3	7	23,3	2,40	–
odwrócenie od matki	0	–	3	10,0	1,87	n. i. tend.
brak współdział. z M	19	63,3	26	86,6	2,16	0,05
komunikacja dobra z M	12	40,0	7	23,3	1,41	n. i. tend.

Jak widać z tabeli dz X częściej rysują rysunki, w których występują wskaźniki zahamowania emocjonalnego, potwierdza to również znacząco istotna różnica w częstym rysowaniu przez nie kreski krótkiej. Świadczy to również o nieśmiałości i niepewności tych dzieci. Rysunki umiejscawiane są w górze, co mówi o idealizmie i marze-

niach związanych ze swoją rodziną. Jednocześnie istotnie częściej występuje dominujące użycie koloru czarnego, który wyraża pesymizm, nicość, zaprzeczenie temu, co nie jest tak, jak być powinno. Dzieci z rodzin Y istotnie częściej rysują rysunki sprawiające miłe wrażenie, a więc jasne, wesołe, z postaciami w interakcjach (już rysunki sprawiają wrażenie "szczęśliwszych"). Zaś dzieci z rodzin z przemocą częściej niż dzieci, które nie czują się bite, rysują niezupełnie własne rodziny (tak jakby chciały poprawić te, w których obecnie żyją). Dzieci te wyrażają istotnie więcej niepokoju z agresją (nie pojawił się ten wskaźnik u dzY) – niepokój z agresją jest charakterystyczny dla dzieci przeżywających smutek i przygnębienie, osamotnionych. Dzieci X są niezadowolone z siebie, a jednocześnie przeżywają wiele konfliktów, nie odważają się na wyrażenie agresji i tłumią ją. Mają przekonanie o małej wartości własnej. Wiąże się z tym występowanie reakcji depresyjnych dziecka. Złość do rodziców budzi poczucie winy, być może przekonanie o małej wartości rekompensują sobie częściej rysując siebie jako pierwszych.

W rodzinach dzieci, które nie doświadczają przemocy, istotnie częściej zaznacza się ogólna dobra komunikacja w rodzinie. Wskazuje to na lepszą więź, głębsze zrozumienie i prawdopodobnie lepszą umiejętność rozwiązywania konfliktów.

Jeśli chodzi o kategorie dotyczące relacji dziecka z matką (widzianej od strony dziecka), to najbardziej dzieci różniły się w dwóch istotnych kategoriach: konflikt ukryty z matką oraz brak współdziałania z matką. Dzieci z rodzin X istotnie częściej wyrażały w rysunku zarówno konflikt ukryty jak i brak współdziałania. Oprócz tego częściej wyrażały ambiwalencję do matki, agresję, na rysunku przedstawiały siebie odwrócone od matki. Ich mocny nacisk kredki do matki, świadczy o tym, że jest ona dla nich osobą znaczącą, do której żywią uczucia agresywne lub ambiwalentne.

## Podsumowanie

Wyniki badań pokazały różnice między porównywanymi podsystemami. Zgodne jest to z systemowym ujęciem, gdzie jedna zmienna wpływa na zmianę całego układu. Pojawienie się zmiennej przemocy w rodzinie zmieniło relację matka – dziecko, a także prawdopodobnie wpłynęło na zmianę całego systemu rodzinnego. Jakość życia omawianych rodzin, na podstawie przedstawionych wyników badań jest rzeczywiście odmienna. Mówią o tym subiektywne odczucia osób badanych.

Przedstawione wyniki potwierdzają postawione w pracy hipotezy badawcze. Pierwsza hipoteza szczegółowa: Komunikacja i wzajemne zrozumienie między dzieckiem a matką jest gorsze w rodzinach z przemocą, została potwierdzona przez rysunek rodziny. W relacjach dzieci z ich matkami w rodzinach z przemocą, występuje więcej sytuacji konfliktowych, są to głównie konflikty ukryte. W dadzie tej brak jest właściwej komunikacji. W rysunkach matki umieszczają dzieci daleko od siebie. Matki te charakteryzuje stereotypowość i sztywność myślenia. Prawdopodobnie spowodowane jest to niepokojem, który występuje u większości matek z przemocą. Zarówno percypowanie trudności dziecka, jak i postrzeganie go jako sprawiającego kłopoty, stanowić może pewną formę obniżenia lęku. Sytuacje nowe stają się znane przez to, iż były oczekiwanymi. Matki te, mają już gotowe sposoby reagowania

– mogą uporać się z problemem i będą wybierały ten sam (znany) sposób radzenia sobie. Podobnie jak matki, tak i dzieci nie wiele wiedzą o matkach. Nie wiedzą one czego matki oczekują od nich, te zaś nie wiedzą czego mogłyby chcieć od swoich dzieci. Brak właściwej komunikacji uniemożliwia zarówno rozwiązywanie konfliktów, jak i poznanie siebie i własnych preferencji. Bicie stanowi tu jeden z niewielu sygnałów komunikacyjnych. Jest to sygnał – co prawda nieodpowiedni – ale "jakiś", który "łączy" matkę i dziecko. W myśl zasady cyrkularności pojawia się w tych relacjach błędne koło.

W rodzinach, w których przemoc nie występuje, relacja między matką a dzieckiem jest inna. Komunikacja jest dobra, w rysunkach matki częściej zaznaczają bliskość z dzieckiem. Zmienia to całą relację: matki są zadowolone, rysunki ich są ciepłe, spontaniczne, wskazywały na dobre samopoczucie matek. Prawdopodobnie lepsza jest komunikacja w całym systemie rodzinnym.

Przyczynowość cyrkularna wyjaśnia częściowo sytuacje w systemach rodzinnych (dlatego, że systemy te, jako otwarte, nie są zdeterminowane przez sytuację początkową). Ta sama sytuacja początkowa, może być punktem wyjścia dla różnych efektów. W ujęciu systemowym rodziny określa się to jako ekwifinalizm. I tak pojawiający się konflikt, może być zakończony w różny sposób.

Jeśli chodzi o hipotezę odnośnie dogorszego współdziałania matek i dzieci w rodzinach z przemocą to została ona w pełni potwierdzona. Rysunki ilustrują tę hipotezę. Ani matki, ani dzieci nie współdziałały ze sobą w rodzinach. Brak jest też ogólnych interakcji. Rysunki są typu racjonalnego, sztywne, świat wyizolowany. W rysunkach matek dzieci są daleko od nich samych. Można powiedzieć, że dzieci boją się kontaktów z rodzicami: jedyną czynnością, w której uczestniczą jest bicie.

Relacja matek z dziećmi w rodzinach bez przemocy charakteryzuje się dobrym współdziałaniem. W rysunkach zaznaczone są interakcje, dynamizm, a także ogólne współdziałanie w rodzinie. Matki zaznaczają bliskość z dziećmi – mają z nimi zarówno dobry kontakt jak i współdziałają z nimi. Dzieci zaś, postrzegają matki jako pomagające i współdziałające.

Więź uczuciową między matkami a dziećmi w rodzinach z przemocą charakteryzuje mniejsza empatia i większy chłód emocjonalny.

Relacja między matką a dzieckiem w rodzinach, w których stosowana jest przemoc oparta jest w dużej mierze na lęku i przymusie. Dzieci bojące się bicia, cechuje z jednej strony nieśmiałość i niezdecydowanie, z drugiej niepokój z agresją. Nie godzą się na swoją sytuację. Matki są osobami nie wyrażającymi w pełni swych uczuć, nie są w bliskich i ciepłych stosunkach ze swoimi dziećmi. Nie czerpią radości z radości dzieci; dzieci rysowane są w dużej odległości od matek, są dla nich "bliskie", kiedy je biją.

Mimo iż więź z matką jest niezwykle łącznością i zależnością, moje hipotezy wskazywały na to, iż zmienna jaką jest przemoc może tę naturalną relację osłabić i zaburzyć.

Ponieważ problem przemocy zaistniał (jak pokazują badania) w wielu rodzinach, jest rozpowszechniony, a zatem bardzo groźny dla rodzin nim dotkniętych, należy opracować program pomocy tym rodzinom, prowadzić szersze badania zmierzające do coraz lepszego poznania przyczyn przemocy. Początkiem mogłoby być informowanie rodzi-

ców o skutkach przemocy, o poczuciu dzieci, o tym, że cała rodzina staje się "zarażona" przemocą. Następnie wskazywać na przyczyny i sposoby zapobiegania przemocy, a tam, gdzie ona zaistniała, możliwość wyjścia z błędnego koła. Jednakże należy liczyć się z tym, że muszą być prowadzone coraz dociekliwsze badania, by obecną wiedzę weryfikować i powiększać. Wtedy pomoc będzie mądrzejsza i skuteczniejsza.

Uczenie rozwiązywania sytuacji trudnych, porozumiewania się, chęci słuchania, a przede wszystkim wzajemny szacunek, to pierwsze kroki, od których już można zaczynać pracę z rodzicami.

## Bibliografia

- Agryle M., Psychologia stosunków międzyludzkich, PWN, Warszawa 1991.
- Baniak J., Rodzina środowiskiem rozwoju cech emocjonalno-społecznych, *Problemy Rodziny* 1985, nr 4, s. 10-18.
- Bite dzieci, *Nowy Dziennik (Polish daily News)* 1992, nr 544, s. 3.
- Bolechowska M., Krawczyk E., Wybrane problemy rozwoju emocjonalnego 6-cio latków z rodzin rozbitych, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii rodziny*, pod red. M. Bolechowskiej, Uniwersytet Śląski, Katowice 1983.
- Braun-Gałkowska M., Metody badania systemu rodzinnego, Lublin 1991.
- Braun-Gałkowska M., Rodziny osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa, w: *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*, pod red. Z. Tyszkii, UAM, Poznań 1991.
- Braun-Gałkowska M., Rozmowy o życiu i miłości, IW PAX, Warszawa 1986.
- Czyżewska D., Stosunki rodzinne a wychowanie ucznia szkoły podstawowej, *Problemy Rodziny* 1976, nr 1/87, s. 41-45.
- Filipczuk H., Rodzice i dzieci w młodszym wieku szkolnym, Warszawa 1985.
- Frączek A., Psychologiczne i socjologiczne uwarunkowania przemocy wobec dziecka, w: *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej*, pod red. A. Frączka, Warszawa 1986.
- Frączek A., Wychowanie a agresja, *Psychologia Wychowawcza* 1970, nr 2, s. 162-184.
- Fromm E., O sztuce miłości, Sagittarius, Warszawa 1992.
- Gerstman S., Psychologiczne podstawy oddziaływań wychowawczych, NK, Warszawa 1982.
- Grzeżołowska-Klarkowska J., Mechanizmy obronne osobowości, PWN, Warszawa 1986.
- Guilford J.P., Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice, PWN, Warszawa 1964.
- Jundziłł I., Nagrody i kary w wychowaniu, NK, Warszawa 1986.
- Kowalik S., Psychologiczne wymiary jakości życia, w: *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*, A. Bańka i R. Derbis (red.), Poznań 1993.
- Kosińska-Dec K., Robert A. Hinde, Joan Stewenson-Hinde (red.), *Relationships within Families. Mutual influences. (Relacje wewnątrzrodzinne. Wzajemne oddziaływania)*, Oxford 1988 Claredon Press. Psychologia Wychowawcza 1991, nr 1, s. 68-74.
- Krajewski T., Nagroda i kara w wychowaniu, *Życie Szkoły* 1960, nr 4, s. 18-24.
- Kukołowicz t., Magolan M., Bulińska A., Czynniki modyfikujące postawy rodzicielskie, w: *Z badań nad rodziną*, pod red. T. Kukołowicz, RW KUL, Lublin 1984.
- Lachowska B., Techniki wychowawcze stosowane przez rodziców a obraz własnego "Ja" u dzieci, *Problemy Rodziny* 1986, nr 2, s. 22-28.
- Makowska J., Dzieci trudne do kochania, IWZZ, Warszawa 1986.
- Mathias B., Mówmy otwarcie o przemoc, *The Family Therapy Networker* 1986, t. 4, nr 4, s. 112-123.
- Mika S. (red.), *Studia nad postawami interpersonalnymi*, PAN, Warszawa 1976.
- Muszyński H., Rodzina, moralność, wychowanie, NK, Warszawa 1971.
- Obuchowska I., Dynamika nerwic, Warszawa 1983.

Obuchowska I., Relacje między rodzicami a dziećmi w poglądach pedagogów, psychologów, socjologów. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 1989, nr 5, s. 130-140.

Piekarska A., Agresywne wychowanie - analiza psychologiczna, *Psychologia Wychowawcza* 1983, nr 3, s. 303-317.

Piekarska A., *Przemoc w rodzinie*, PTP, Warszawa 1991.

Piekarska A., *Przemoc w rodzinie - socjopsychologiczne uwarunkowania i zakres zjawiska*, *Psychologia Wychowawcza* 1984, nr 1, s. 303-312.

Piekarska A., Uwarunkowania, rozmiary i skutki zjawiska przemocy wobec dziecka w rodzinie, *Psychologia Wychowawcza* 1984, nr 3, s. 301-309.

Plopa M., Więź uczuciowa z matkami w percepcji 12-letnich dzieci, *Problemy Rodziny* 1981, nr 4, s. 12-16.

Porot M., *L'enfant et les relations familiales*, PUF, Paris 1971.

Radochoński M., Rodzina jako system psychospołeczny, *Problemy Rodziny* 1986, nr 5, s. 13-21.

Rembowski J., Rodzina jako system powiązań, w: *Rodzina i dziecko*, pod red. M. Ziemskiej, PWN, Warszawa 1980.

Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Wyd. Szkolne i Pedagog., Warszawa 1986.

Rembowski J., *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, PWN, Warszawa 1972.

Skarżyńska K., Postawy interpersonalne a karanie i nagradzanie, w: *Studia nad postawami interpersonalnymi*, S. Mika (red.), PAN, Warszawa 1976.

Skórzyńska Z., *Psychologia dla rodziców*, Wyd. Szkolne i Pedagog., Warszawa 1990.

Elżbieta Kornacka-Skwara

### Dissimilarities in relations between mothers and their children as examples of different qualities of life in violent and non-violent families

#### Summary

In the article, I present a review of relations between mothers and their children in violent and non-violent families. According to the rules of the conception of circularity, occurrence of violence changeable within a family changed quality of relation between mothers and their children. My own examination of 60 families (including 30 families where violence is used against children). The method applied was the Family Drawing Test; mother, father and child were included in the research.

In the first part of the article I define the concepts of quality of life, relation and violence I use in the article.

The next section presents results of research on the discussed relation and describes the problem of violence.

The leading question is: "In what respect is the the relation between a mother and her child different in a violent and non-violent family?" while the detailed hypotheses deal with changes in cooperating, communicating and emotional links.

Results of the research and their interpretation are presented in the last section of the article.